

BIULETYN KOWIEŃSKI

WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) ZAMKOWA 3—3.

Nr.

Wilno, dnia 28 listopada 1929 roku.

189.

Treść numeru:

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

Dział.Str.

1. "Lietuvos Aidas" o stosunkach litewsko-rosyjskich.-

I. 1.

II. ZAGADNIENIA GOSPODARCZE.

2. "Dzień Kowieński" o koniunkturach przemysłu tytoniowego w Litwie.-
3. Sprzedaż lasu.-

II. 1.
" 1.

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WNEĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

4. "Lietuvos Žinios" o tłumaczeniu się urzędników z powodu centralizacji.-
5. Odwiedziny dziennikarza szwedzkiego w Kownie.-
6. Skazanie komunistów.-
7. Incydent na pograniczu.-
8. Dokoła monopolu zapalczanego w Litwie.-
9. Nowe pismo.-

III. 1.
" 1.
" 2.
" 2.
" 2.
" 2.

-----000000\$00000-----

I.ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

"Lietuvos Aidas" o stosunkach litewsko-sowieckich.

"Lietuvos Aidas" Nr.270 z dn.26.XI.r.b.Art.p.t."Litwa a ZSSR." Streszczenie:

W antysowieckiej Europie Zachodniej często spotykamy polityków, którzy ze zdziwieniem pytają, dlaczego stosunki litewsko-sowieckie nie są złe, dlaczego Litwa jest jedynym krajem, który w tak zwanym barjerze antysowieckim tworzy lukę. Np. Węgry, Rumunia i Czechosłowacja, jeszcze bardziej pokrzywdzone, niż Litwini, przez Polaków, są stanowczo usposobione przeciw komunistycznej Rosji. Litwa zaś z jakichś szczególnych względów nigdy nie odwróciła się od ZSSR. W politycznych i gospodarczych kołach burżuazyjnej Europy fakt ten zapisuje się na debet Litwy.

Samodzielny człowiek ~~niechętnie~~ niewiele zwraca uwagi na to, co inni myślą o jego postępowaniu, jeżeli wie, że postępuje tak, jak tego wymagają jego duchowe i materialne interesy. Podobnie jest z litewską polityką zagraniczną. W polityce zagranicznej Litwa zawsze ma na widoku interes swego narodu i dobro państwa. W życiu politycznym tylko taka polityka jest rozsądna, która bez względu na zmiany personalne prowadzona jest w jednym kierunku. Nie zapominamy o tym, wyjaśniając nasze stosunki z innymi państwami.

Należy przetrwać, że w stosunkach z Rosją sowiecką wszystkie dotychczasowe rządy litewskie zajmowały jednakowe stanowisko. Polityka litewska względem Rosji zawsze prowadzona była w kierunku dodatnim. Jeżeli dochodziło się kiedyś odchylenia od ogólnej linii, nigdy nie było one zasadnicze.

Oficjalne stosunki zaczęły się po ratyfikacji układu pokojowego. Układ ten i dziś jeszcze ma dla nas doniosłe znaczenie, gdyż uznaje naszą niepodległość i stwierdza, iż Rosja dzisiejsza wyrzeka się wszystkich suwerennych praw byłej carskiej Rosji względem narodu i terytorjum litewskiego. Chociaż nie wszystkie jeszcze artykuły tego układu zostały wprowadzone w życie, wszelako Litwa dostała już dużo z układu korzyści, czego dowodem są chociażby te 3 miliony rubli w złocie, otrzymane z ZSSR. A więc Rosja względem Litwy od chwili podpisania układu jest lojalną, zawsze wyrażała jej sympatię i interesowała się losem państwa litewskiego. W kwestjach polityki międzynarodowej, dotyczących Litwy, Rosja poważnie zapatrywała się na zadania litewskiej polityki zagranicznej. Trudno było cokolwiek oczekiwać się realnej pomocy w kwestji wileńskiej, wszelako Litwa i otwarcie oświadczyła ona, że uzna taką tylko granicę litewsko-polską, jaką te państwa ustala za obustronnym porozumieniem. Czyli, że ten sam Rosja powiedziała, że nie uznaje żadnego gwałtu, dokonanego przez Polskę na Litwie. Podobnego stanowiska rosyjskiej polityki zagranicznej w żaden sposób nie może nazwać romantyką. Jedynie realne interesy, niebezpieczeństwo hegemonji polskiej na morzu bałtyckim, zmuszają Rosję do obrania dotychczasowego stanowiska politycznego względem Litwy i Polski. Innymi słowy, Rosja zainteresowana jest w tym, aby Litwa zachowała niepodległość i wzmacniała się politycznie i gospodarczo.

Nietylko politycznie, lecz i gospodarcze stosunki litewsko-sowieckie nie są złe, chociaż dotychczas nie zostały unormowane żadnym układem papierowym. Coprawda, nasi eksporterzy uskarżają się, że nie znajdują w Rosji dogodnych rynków. Podaj jednak czy się chwala, czy się im udaje w Rosji jeden taki czy inny, dobry interes. Należy przetrwać, że pod względem skali i możliwości, Litwa i ZSSR są bardzo nierówne. Wszelako stosunki gospodarcze między obu krajami rowoli się rozwijają. Tak wstępczeniu przedstawiają się nasze stosunki z ZSSR.-

II. ZAGADNIENIA GOSPODARCZE.

"Dzień Kowieński" o konjunkturach przemysłu tytoniowego w Litwie.

"Dzień Kowieński" Nr. 270 z dn. 26. XI. r. b. Art. p. t. "W sprawie zawarcia syndykatu fabryk tytoniowych". Streszczenie:

Jedną z najbardziej rozwiniętych gałęzi w twórczości fabrycznych jest u nas przemysł tytoniowy. Fabryki tytoniowe zatrudniają przeszło tysiąc robotników. Skarb czerpie z podatku tytoniowego znaczne dochody, w roku ubiegłym - 11.790.000 lt. Mający tak doniosłe znaczenie przemysł tytoniowy, walczy dziś o racjonalizację. Według wiadomości z Kłajpedy, fabrykanci tytoniowi prowadzą rokowania w sprawie utworzenia syndykatu.

Ta walka o racjonalizację przemysłu sięga czasów z przed 1925 roku, ale ostatnio nabrała ona bardzo ostrej formy. Rynek jest zawałony papierosami i współzawodnictwo nie jest dla fabrykanta rzeczą łatwą. Konsument zainteresowany jest w współzawodnictwie o tyle, o ile ono idzie po linii podniesienia wartości produkowanego towaru. Natomiast jest dla niego rzeczą całkiem obojętną, gdy przy zachowaniu stałej, oznaczonej na pudełkach, ceny papierosów, konkurujący fabrykanci sprzedają swój towar możliwie jaknajtaniej, gdy ciągną wówczas znak od sprzedawcy i gdy handel papierosami ulega rozdrobnieniu, którego wyrazem są liczne straganie tytoniowe, jakie widzimy obecnie na rogach ulic. Gdy przeto dziś fabrykanci rokują w Kłajpedzie w sprawie zaniechania konkurencji i ustalenia norm produkcji, dla każdego z osobna warsztatu pracy, należałoby pokładać nadzieję, iż przy cenach niezmiennych powstaną w naszym przemyśle tytoniowym takie warunki, które zachęcą wytwórców do podniesienia wartości tytoniu. Należałoby sobie życzyć, by rywalizacja zrzeszonych fabrykantów poszła nie po linii-jaknajtaniej dla hurtownika, lecz - jaknajlepiej dla spóżywców, których 80 % pali dziś papierosy najbardziej ni dobrych gatunków, zawierających znaczniejszą ilość szkodliwej nikotyny. Papierosy powinny się u nas stać lepsze, gdyż nikotynizacja ludności czyni szybkie postępy. Z roku na rok ilość palących zwiększa się o 10 %, stopniowo coraz bardziej zaczynają używać tytoniu również kobiety.

Wprawdzie mimo te postępy Litwa należy jeszcze do krajów zacofanych pod względem nikotynizacji. W Łotwie, która ma ludność mniejszą, niż Litwa, używa się dwa razy więcej tytoniu, niż u nas. Nie na korzyść Litwy wypadają również cyfry konsumpcji w innych krajach. Na jednostkę ludności przypada u nas mniej niż 200 papierosów rocznie.

Rokowania w Kłajpedzie nie zostały jeszcze zakończone. Wiadomości prasowe o dojściu do skutku syndykatu są jeszcze przedwczesne. - O ile syndykat zostanie zawarty, niewiadomo, czy się długo utrzyma. W 1925 r. fabrykanci zawarli syndykat, ale już po dwóch latach został on rozwiązany.

Pisząc o podniesieniu wartości produkowanych papierosów, nie można również pominąć milczeniem krajowej uprawy tytoniu. Wypadałoby sobie życzyć, aby nabrała u nas zainteresowania do zakładania plantacji tytoniowych. Nasz tytoni nie może rywalizować ze wprowadzonym z zagranicy tytoniem: serbskim, bułgarskim i tureckim. Ale nie powinien być już tak pośledniej wartości, jak jest obecnie.

Ogółem mamy w Litwie 14 fabryk tytoniu, w tem 6 wielkich, z których 4 są w Kownio, 2 - w kraju Kłajpedzkim.

S p r z e d a ż l a s u . Departament leśny ogłosił, iż w 1929-30 roku ma być wyrąbanych 1.800.000 festmetrów. Tymczasem, według zdania znawców, nowego lasu przez ten czas może wzrosnąć 1.400.000 festmetrów.

III.ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

"Lietuvos Žinios" o tłumaczeniu się urzędówki z powodu centralizacji.

"Lietuvos Žinios" Nr.270 z dnia 26.XI.r.b.Art.p.t."Z powodu centralizacji". Streszczenie:

"Lietuvos Aidas" dziwnie zapatruje się na centralizację, gdyż według niego, każda organizacja jest jednocześnie i centralizacją, ze względu na zależność działalności poszczególnych jednostek od jednego centrum.

Przecież i przedtem ~~były~~ samorządy były pewnymi organizacjami, odbywały zjazdy, dla usgodnienia ich działalności stworzono departament samorządowy, a jednak "Lietuvos Aidas" nie mówi, że są one scentralizowane, a żąda decentralizowania scentralizowanych samorządów. Pytanie więc, kiedy "Lietuvos Aidas" prawdziwie tłumaczy: czy wówczas, gdy pisak żądania, czy teraz, gdy broni na swój sposób przeorganizowane samorządy. Urzędówka zaznacza, że biurokracja, korupcja, i inne zło, jest wynikiem nie centralizacji, lecz zepsucia ludzi. Coż czyż "Lietuvos Aidas" ma innych ludzi? Powinien on wiedzieć, że nieuczciwe postęпки zaraz wywołują reakcję kontroli społecznej i wówczas łatwiej jest walczyć ze złem. Przy scentralizowanym systemie, gdy urzędnicy wykonują, wykonywują tylko rozkazy i zależą jedynie od centrum, ~~inni~~ ludzie, nie znając stanu rzeczy, nie mogą reagować, gdy zaś dowiadują się, że wszystko pochodzi od jednego biurokraty, wówczas do niego się "zblitają". Takich "środków" centralizacji znajduje się coraz więcej i więcej, gdyż nikt nie chce być gorszym od innych i nawet wśród "dobrych" znajdują się wreszcie "przystępni".

W końcu "Lietuvos Aidas" zauważa, że centralizacja celowa jest tylko tam, gdzie centrum jest w stanie kierować i kontrolować scentralizowane peryferje. Czyżby już tak było teraz? Nie wydaje się nam, aby tych sił było obecnie więcej. Jeszcze mniej możemy się pochwalić ich zdolnością do kierowania. W systemie centralizacyjnym przedoj się zdradza pokusa, która wciąga i tych kontrolerów i wszystkich innych. Społeczeństwo milczy, rząd nie widzi.

Celem państwa powinno być przekazanie jak największej ilości funkcji miejscowym miejscowym samorządom i organizacjom społecznym. Jest to dobre nie tylko ze względów wychowawczych i moralnych, lecz również politycznych, gospodarczych i t.d. Gdy obywatele sami przyzwyczajają się do pracy, wówczas rozumieją i inaczej oceniają pracę innych. Wówczas w ich oczach państwo staje się nie własnością A lub Y, lecz ich państwem.-

Odwiedziny dziennikarza szwedzkiego w Kownie. W Kownie bawił przez parę dni dziennikarz szwedzki p. Bövje Frilloth, szef szwedzkiego międzynarodowego biura prasy. Przybycie jego do Kowna pozostaje w związku z urządzoną w Sztokholmie wystawą budowlaną oraz dekoracyjno-przemysłową w roku przyszłym. B. Frilloth w rozmowie swej z przedstawicielami prasy miejscowej podkreślił rosnące zainteresowanie Szwecji Litwą, wskazał na wielką ilość artykułów pras szwedzkiej o Litwie, utrzymanej w wybitnie przyjemnym tonie. Podniósł też zadowolenie, z jakim spotkaną zostanie w Szwecji wiadomość o zamiarze rządu litewskiego wznowienia przedstawicielstwa swego w Sztokholmie. B. Frilloth, zaznaczył też nawiązywanie się serdeczniejszych stosunków szwedzko-litewskich, których wyrazem jest ofiarowanie dzwonu do kościoła w Kiejdanach, na co się jakoby złożył cały lud szwedzki swymi datkami w kwestach kościelnych na ten cel, zaproszenie szwedzkiej wyprawy archeologicznej do uczestnictwa w poszukiwaniach w starożytnym gro-

dzisku Apule i t.d. Również zostało przez p.Prilloth'a podkreślone z naciskiem zainteresowanie się swym litewskich sąsiadem wśród handlowych kół szwedzkich, które roszczą nadzieję, że ze wzrostem stosunków kulturalnych rozwinie się również wymiana towarów z korzyścią obustronną.-

S k a z a n i e k o m u n i s t ó w . W lecie r.b. sąd wojenny skazał na karę śmierci dwóch znanych komunistów Kontautasa i Kuczyński ego za przygotowywanie zbrojnego powstania w kraju i utrzymywanie nielegalnej drukarni, gdzie drukowano bibułę o treści wywrotowej. Skazani złożyli skargę kasacyjną w najwyższym trybunale. Trybunał po rozważeniu tej skargi we wrześniu uchylił wyrok sądu wojennego, zleciwszy mu rozważyć sprawę w nowym składzie. Sąd wojenny w dniu 26 b.m. po rozważeniu spraw ponownie skazał obu komunistów na karę śmierci.-

W tym samym dniu sąd wojenny skazał również na 6 lat ciężkiego więzienia Bronisława Jakimowicza za kolportaż bibuły wywrotowej i działalność komunistyczną.-

I n c y d e n t n a p o g r a n i e z u . Urzędówka podaje, iż 24-go b.m. w powiecie wilkomirskim w pobliżu linii administracyjnej w rejonie majątku Partuszkki rozlegała się częsta strzelanina z karabinów oraz wybuchy granatów. Przyczyna strzelaniny nie jest znana.-

D o k o ł a m o n o p o l u z a p a ł c z a n e g o w L i t w i e . Jak oznajmił konsul szwedzki w Litwie, rokowania ze szwedzkim syndykatem zapalczanym zostały przerwane dlatego, iż powstały trudności w sprawie podniesienia projektowanej akcyzy. Rząd litewski chce ją podnieść od 2 na 4 ct. Takie podniesienie akcyzy zmusza syndykat do zwiększenia cen zapalek, na co rząd litewski nie zgadza się. Szwedzki syndykat zapalczany - według oświadczeń konsula - proponował Litwie dobre warunki, ~~które~~ przerwanie rokowań było dla niego rzeczą niespodziewaną. Pożyczka nie jest sprawą dobroczynną, lecz pewnem obliczeniem materialnem. To też syndykat nie może narażać się na straty. W związku z monopolem zapalczanym, może być wprowadzon w życie zamiar założenia w Litwie fabryki papieru oraz rozwiniecia eksportu zapalek.-

N o w e p i s m o . W Możejkach wkrótce wyjdzie nowe pismo w narzeczu śmudzkiem. Nazwa pisma będzie brzmiała "Żemajczu Żame" /Ziemia śmudzka/, albo "Żemajczu Naujenos" /Nowiny śmudzkie/.-

-----000000000000-----